

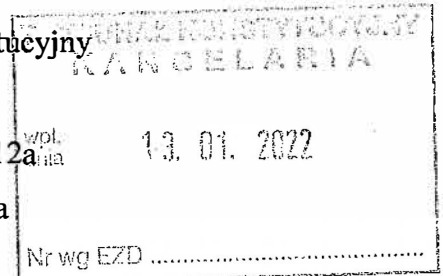
maszyna 10-01. 2022r.



DOKTOR  
**ANDRZEJ JEZUSEK**  
KANCELARIA ADWOKACKA

Kraków, 10 stycznia 2022 r.

Trybunał Konstytucyjny  
w Warszawie  
al. J.Ch. Szucha 12a  
00-918 Warszawa



**sygn. akt. Ts 202/21**

skarżący:

**S S**

*reprezentowany przez pełnomocnika, adw.  
Andrzeja Jezuska (nr wpisu ORA w Krakowie:  
3041), Kancelaria Adwokacka w Krakowie,  
adres ul. J. Fałata 11/31, 30-118 Kraków*

organ,  
który wydał zaskarżony akt normatywy:

**Sejm**

pozostali uczestnicy postępowania:

**Prokurator Generalny**

## **PISMO PRZEWODNIE**

Jako pełnomocnik skarżącego, w odpowiedzi na zarządzenie sędziego TK z dnia 15 grudnia 2021 r. wzywającego do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej, doręczonego na adres mojej Kancelarii w dniu 4 stycznia 2022 r., wyjaśniam, co następuje:

**Andrzej Jezusek – adwokat**

siedziba: 30-118 Kraków, ul. Juliana Fałata 11/31, telef. 509-259-496, [www.jezusekkancelaria.pl](http://www.jezusekkancelaria.pl), e-mail:  
[biuro@jezusekkancelaria.pl](mailto:biuro@jezusekkancelaria.pl), NIP: 6391942820, REGON: 243509273, Bank Pekao S.A. 08 1240 4533 1111 0000 5433 6296

1. Do skargi konstytucyjnej załączyłem pełnomocnictwo udzielone mi przez skarżącego w dniu listopada 2020 r., którego pkt 2 wyraźnie upoważnia mnie do złożenia skargi konstytucyjnej kwestionującej zgodność z konstytucją art. 224b k.k., w szczególności ze względu na obligatoryjność i proporcjonalność środków orzekanych na jego podstawie. Jest to więc pełnomocnictwo szczególne do wniesienia skargi konstytucyjnej. Niezależnie od powyższego uzyskałem w dniu 8 stycznia 2022 r. kolejny dokument pełnomocnictwa, w pełni odpowiadający treści skargi, którego 5 egzemplarzy załączam.
  
2. Jeżeli zaś chodzi o pkt 2)-4) zarządzenia, to należy wyjaśnić, że wezwanie do uzupełnienia braków formalnych skargi opiera się na nieporozumieniu, ponieważ nie uczyniłem z art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji samodzielnego wzorca kontroli, a to z tego powodu, iż ww. przepisy regulują relację między sądami a pozostałymi organami władzy publicznej i jako takie samodzielnie nie regulują pozycji jednostki względem organów władzy publicznej. Przepisem Konstytucji, który określa pozycję prawną obywatela jest natomiast art. 45 ust. 1 Konstytucji, który statuuje prawo każdego człowieka do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem. Art. 10 ust. 1 i 2, art. 173 oraz art. 175 ust. 1 Konstytucji są jednak relewantnymi przepisami Konstytucji przy rozpoznawaniu zarzutu postawionego w skardze konstytucyjnej, ponieważ ww. przepisy stanowią kontekst normatywny, przy uwzględnieniu którego należy odczytać dokładny zakres i treść normatywną prawa podmiotowego przewidzianego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Z tego powodu ww. przepisy zostały powołane zwięźkowo we wzorcu kontroli. Takie sformułowanie *petitum* skargi jest uzasadnione i zostało zaakceptowane w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. „Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny poszczególnych zarzutów, należy przypomnieć, że kontrola konstytucyjności wszczęta na podstawie skargi konstytucyjnej może być dokonywana na płaszczyźnie tych przepisów Konstytucji, z których wynikają podmiotowe prawa konstytucyjne przysługujące skarżącemu. **Co do art. 2 i art. 175 ust. 1 Konstytucji (a także w pewnym stopniu art. 32 ust. 1 Konstytucji) Trybunał weźmie je pod uwagę w dalszych rozważaniach ze względu na to, że skarżący powiązali je w istocie z zarzutem naruszenia podmiotowego konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji)**” (wyrok TK z 26 II 2008 r., sygn. SK 89/06). „Wskazane przez skarżącego unormowania o charakterze ustrojowym (tj. art. 10 i art. 175 ust. 1 Konstytucji) oraz ogólna zasada proporcjonalności (tj. art. 31 ust. 3 Konstytucji) nie wyrażają praw i wolności konstytucyjnych. **W sprawach wszczętych w trybie skargi konstytucyjnej regulacje te mogą tylko dopełniać podstawowe wzorce kontroli**” (wyrok TK z 16 XII 2020 r., sygn. SK

46/19). *Nota bene*, w skardze związkowo powołano także art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji, w zakresie którego nie sformułowano wezwania do usunięcia braków formalnych. Jest to posunięcie prawidłowe, lecz niekonsekwentne w świetle sformułowania takiego żądania w zakresie art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji.

3. Mając na względzie powyższe, wniosek skargi o stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności art. 224b) pkt 1 i 2 k.k. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 10 ust. 1 i 2, art. 173, art. 175 ust. 1 Konstytucji należy uznać za dopuszczalny. Treść i zakres prawa podmiotowego określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji należy zrekonstruować przy uwzględnieniu art. 10 ust. 1 i 2, art. 173, art. 175 ust. 1 Konstytucji. **Art. 224b) k.k. narusza tak zrekonstruowane prawo skarżącego do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem poprzez niedopuszczalną ingerencję ustawodawcy w sprawowanie przez sąd wymiaru sprawiedliwości polegającą na pozbawieniu władzy sądowniczej - poprzez ustanowienie obowiązku orzeczenia nawiązki i świadczenia pieniężnego o łącznej wartości co najmniej zł - możliwości indywidualizacji w wystarczającym stopniu środków o charakterze represyjnym oraz dostosowania ich do okoliczności ustalonych w danej sprawie.** Ponieważ art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji nie stanowią samodzielnego wzorca kontroli, wezwanie do wskazania prawa konstytucyjnego wyrażonego w powyższych przepisach, wyjaśnienie sposobu naruszenia tego prawa i uzasadnienie postawionego zarzutu w tym zakresie należy uznać za bezprzedmiotowe i wynikające z nieporozumienia.
4. Uzasadnienie naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 10 ust. 1 i 2, art. 173, art. 175 ust. 1 Konstytucji przez art. 224b) pkt 1 i 2 k.k. zostało przedstawione na s. 17-20 skargi. Ze względu na treść zarządzenia należy jednak uzupełnić argumentację przedstawioną w tym zakresie w skardze konstytucyjnej.

W pierwszej kolejności, należy przedstawić argumenty uzasadniające związkowe powołanie w zarzucie art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji. Art. 45 ust. 1 stanowi, że „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Z kolei art. 173 przewiduje, że „Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz”, a art. 175 ust. 1 Konstytucji, iż „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Wskazane przepisy Konstytucji są ze sobą treściowo

powiązane, bowiem „sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy” przez sąd to przecież nic innego jak „sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej”, które zostało zastrzeżone w art. 175 ust. 1 na rzecz sądu, a nie parlamentu. Nie ulega także wątpliwości, że wymóg niezależności sądu należy rozumieć w ten sam sposób na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 173 Konstytucji. Oznacza to, że standard niezależności wypracowany przez doktrynę i orzecznictwo na gruncie art. 173 Konstytucji powinien mieć zastosowanie także w przy stosowaniu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

**Ww. przepisy Konstytucji odczytane łącznie gwarantują każdemu, iż jego sprawa zostanie sprawiedliwie rozpoznana przez niezależny sąd, przy czym sprawowanie wymiaru sprawiedliwości nie polega na mechanicznym stosowaniu przepisów prawa ustanowionych przez parlament, lecz na wydawaniu sprawiedliwych rozstrzygnięć, co wymaga dostosowania decyzji procesowej do okoliczności danej sprawy.** Uwaga ta ma zastosowanie w szczególności do orzekania przez sąd środków o charakterze represyjnym. Oznacza to, że ustawodawca nie może ustanawiać sankcji bezwzględnie oznaczonych albo co prawda przewidujących pewną, lecz niewystarczającą swobodę sądu w orzekaniu środków represyjnym. W przeciwnym wypadku sąd tylko formalnie sprawowałby wymiar sprawiedliwości, natomiast z materialnego punktu widzenia wymiar sprawiedliwości byłby sprawowany przez parlament, który wymuszałby na sądach określone decyzje procesowe poprzez ustanowienie przepisów prawa przewidujących obligatoryjne stosowanie określonych środków o odpowiednim stopniu dolegliwości. W konsekwencji takie przepisy prawa naruszają zasadę trójpodziału władzy (art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji), jak również nie uwzględniają pozycji ustrojowej sądów określonej w art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji. Można jednak argumentować, że ingerują one także w prawo podmiotowe określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ przepis ten gwarantuje jednostce, że jej sprawa zostanie rozpoznana w sposób sprawiedliwy przez niezależny, niezawisły, bezstronny i obiektywny sąd, którego rozstrzygnięcie będzie mogło zostać ocenione pod kątem respektowania wymogów sprawiedliwości w świetle obiektywnych, niedyskryminujących kryteriów w toku instancji, jeżeli strona niezadowolona z rozstrzygnięcia zdecyduje się je zaskarżyć (zob. art. 78 Konstytucji). Tym samym przepis ten, rozumując *a contrario*, wyklucza „rozstrzyganie spraw” jednostek przez parlament, a właściwie przez większość sejmową, która, co oczywiste, kieruje się motywami politycznymi, a tym samym stosuje nieobiektywne i dyskryminujące kryteria podejmowania decyzji, przy czym należy twierdzić, że art. 45 ust. 1 Konstytucji wyklucza „rozstrzygnięciem spraw” jednostek przez parlament zarówno bezpośrednio, tj. wydawanie przez

ten organ orzeczeń i decyzji procesowych, jak również pośrednio, w sytuacji, w której wydanie decyzji procesowej pozostawiono co prawda organom władzy sądowniczej, lecz parlament ustanowił przepisy wymuszające na sędzię wydanie decyzji o określonej treści, bez możliwości dostosowania jej do okoliczności danej sprawy, a tym samym uniemożliwiające wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Rację ma więc Trybunał Konstytucyjny, gdy pisze, iż „**Elementem tak rozumianego prawa do sądu jest prawo do sprawiedliwego wyroku sądowego, którego źródłem - oprócz art. 45 ust. 1 Konstytucji - jest także art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 42 ust. 1 Konstytucji. W sensie materialnym oznacza ono prawo do uzyskania orzeczenia adekwatnego (proporcjonalnego) do osoby sprawcy i popełnionego przez niego czynu, uwzględniającego potrzeby prewencji generalnej i indywidualnej oraz prawnie chronione interesy pokrzywdzonego (...)” (wyrok TK z 16 XII 2020 r., sygn. SK 46/19).**

Następnie należy wskazać, że art. 224b) k.k. tak rozumianego prawa do sprawiedliwego wyroku sądowego nie respektuje z poniższych powodów.

- Zaskarżony przepis statuuje wymóg orzeczenia środków (nawiązki, świadczenia pieniężnego) o łącznej minimalnej dolegliwości majątkowej w kwocie 20.000 zł. Nie jest to więc sankcja bezwzględnie oznaczona, ponieważ sąd może orzec nawiązkę i świadczenie pieniężne w wyższej kwocie (odpowiednio w wysokości do 100.000 zł i 60.000 zł), niemniej jednak naruszenie prawa do sprawiedliwego wyroku sądowego może wynikać także z braku adekwatnego zakresu swobody orzeczniczej, która może być następstwem ustanowienia zbyt surowej, sztywno określonej dolnej granicy sankcji. W tym względzie art. 224b) k.k. kreuje ten sam problem prawny, co art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji, gdy przewidywał możliwość orzeczenia wyłącznie kary 25 lat pozbawienia wolności lub kary dożywotniego pozbawienia wolności. Powyższe rozwiązanie prawne zostało zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego, niestety Trybunał nie odniósł się merytorycznie do zarzutu, ponieważ stwierdził niekonstytucyjność przepisu z powodu niedochowania trybu ustawodawczego.
- Przy rozpoznaniu zasadności zarzutu należy mieć na względzie, że dolegliwość majątkowa ma charakter względny, tj. stopień dolegliwości zależy w znacznej mierze od zamożności skazanego i jego rodziny. Oznacza to, że środki orzeczone przez sąd w łącznej kwocie zł cechuje inny stopień dolegliwości w przypadku zamożnego przedsiębiorcy, który może w ogóle nie odczuć wydatkowania takiej kwoty, a inny w wypadku osoby

uzyskującej wynagrodzenie w minimalnej wysokości dopuszczonej przez prawo – w wypadku takiej osoby, konieczność wydatkowania zł może uniemożliwić zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. W końcu, inna jest dolegliwość wynikająca z konieczności wydatkowania ww. środków kwoty w przypadku osoby bezdomnej i bez majątku. W tym kontekście rozwiązanie prawne przewidziane w art. 224b) zasadniczo różni się na niekorzyść od przepisów regulujących orzekanie grzywny w stawkach dziennych. W przypadku grzywny ustawodawca może zapewnić odpowiednią dolegliwość grzywny poprzez określenie dolnej granicy liczby stawek dziennych, które muszą zostać orzeczone, jednocześnie sąd ma możliwość dostosowania dolegliwości grzywny poprzez adekwatne określenie wysokości jednej stawki dziennej. Nadto w przypadku grzywny, także orzekanej kwotowo, sąd ma możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa (art. 60 § 2 k.k.), która to instytucja nie ma zastosowania do nawiązki i świadczenia pieniężnego orzekanego na podstawie art. 224b) k.k.

- **Trybunał Konstytucyjny przy ocenie surowości rozwiązania przewidzianego w zaskarżonym przepisie powinien mieć na względzie także brak możliwości zatarcia skazania do czasu wykonania ww. środków, ich darowania lub przedawnienia wykonania (art. 107 § 6 k.k.).**
- Trybunał Konstytucyjny przy ocenie, czy zakres luzu decyzyjnego pozostawiony sądowi spełnia standard konstytucyjny, powinien uwzględnić fakt, że sąd jest zobowiązany do orzeczenia przedmiotowych środków w minimalnej łącznej wysokości 20.000 zł także w przypadku zaistnienia okoliczności, które stanowią podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary, np. w razie stwierdzenia, że przestępstwo zostało popełnione przez sprawcę w stanie znacznie ograniczonej poczytalności, co miało miejsce w odniesieniu do skarżącego.
- W końcu w przypadku środków orzekanych na podstawie art. 224b k.k. brak jest możliwości stosowania sądowego prawa łaski, tak jak to jest w przypadku kary ograniczenia wolności (art. 83 k.k.) lub niektórych innych środków karnych (art. 84 k.k.). Również brak możliwości złagodzenia tych środków na etapie wykonywania orzeczenia. **Tym samym sąd nie jest w stanie dostosować dolegliwości nawiązki i świadczenia pieniężnego do okoliczności sprawy i właściwości oskarżonego zarówno na etapie orzekania tych środków, jak i ich wykonywania.**

Mając na względzie powyższe, należy twierdzić, że zarzut sprzeczności art. 224b) k.k. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 10 ust. 1 i 2, art. 173, art. 175 ust. 1 Konstytucji jest zasadny i powinien zostać uwzględniony.

*/ pełnomocnik*

*Załączniki:*

- cztery odpisy pisma;*
- 5 egzemplarzy pełnomocnictwa*